

POLSKA składa hołd zasłużonemu artyście K. Adwentowiczowi

WARSZAWA (PAP). Warszawa wraz z nią cała Polska złożyła w dniu 28 ub. m. hołd zasługom znakomitego artysty dramatycznego Karola Adwentowicza, obchodzącego 55-lecie pracy artystycznej.

Centralny obchód jubileuszowy, nad którym protektorat objął minister kultury i sztuki St. Dybowski, odbył się w Państwowej Teatrze Polskim i był połączony z przedstawieniem sztuki L. Kruczkowskiego „Niemcy”, w wykonaniu zespołu Państw. Teatru Powszechnego z Łodzi pod dyr. Adwentowicza z jubilatami w roli prof. Sonnenbrucha.

Do Jubilatów przemówił wice-minister Sokorski, zaznaczając, że w święcie artysty bierze udział cały kraj. Mówca podkreślił wielkie zasługi znakomitego artysty i demokracji, który uczył kochać teatr i kochać prawdę życia. Dlatego — mówił wice-minister Sokorski — widzimy dziś na pierwszych artysty order „Sztandar Pracy”, dlatego też Prezydent Rzeczypospolitej, w uznaniu wielkich zasług artysty dla rozwoju Teatru Polskiego odznaczył go obecnie Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu „Polonia Restituta”.

Po przemówieniu, wice-min. Sokorski w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej udekorował Adwentowicza odznakami orderu.

Już 100 spółdzielni produkcyjnych powstało na DOLNYM ŚLĄSKU

WROCŁAW (PAP). W gromadzie Żelazny Most, w pow. Lubin, odbyła się uroczystość z okazji założenia setnej spółdzielni produkcyjnej na Dolnym Śląsku. Chłopi — założyciele postanowili nazwać nowopowstałą spółdzielnię II typu im. Romana Zambrowskiego. Przewodniczącym spółdzielni obrano małorolnego chłopca ob. Mariana Sorokę, znanego z pracy społecznej i politycznej i cieszącego się dużym autorytetem wśród sąsiadów.

Nowe uprawnienia dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej

List generała Czujkowa do premiera Grotewohla

BERLIN (PAP). Przewodniczący radzieckiej Komisji Kontroli w Niemczech — generał Czujkow, wystosował do premiera rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej Grote-

Lud francuski nie chce walczyć przeciw wojsłom powstańczym VIETNAMU

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą: Jak podaje „Humanite” marynarze dwóch statków francuskiej floty rzecznej w Vietnamie, przepływających w okolicach Can-Tho — odmówili pełnienia służby i opuścili swe statki. Statki, pozostawione bez załogi — wpadły na skały i zatoniły.

Tenże dziennik donosi, że 100 członków gwardii ruchomej, których zmuszono wbrew ich woli do wyjazdu do Vietnamu — odmówiło pełnienia służby. Zostali oni osadzeni w obozie Petruski. Następnego dnia po zaarrestowaniu zostali oni zmasakrowani przez większą grupę uzbrojonych oficerów francuskiego korpusu ekspedycyjnego.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł



Rok VI ABC! Poznań, sobota 4 marca 1950 r. Nr 62 (1801)

MILIONY KOBIET zwiększą udział w walce o sprawiedliwy ustrój społeczny postęp i pokój światowy

WARSZAWA (PAP). W związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet, Międzynarodowe Zrzeszenie Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego i Odzieżowego oraz Międzynarodowe Zrzeszenie Zw. Zaw. Pracowników Poczty, Telegrafu, Telefonu i Radio przesało do zarządów głównych tych związków zawodowych w Polsce pisma, w których wzywają kobiety pracujące do wzmocnienia walki o pokój i postęp.

W piśmie Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego i Odzieżowego czytamy m. in.:

„Imperializm i reakcja mędzynarodowa usiłują zdusić ruch robotniczy, w celu łatwiejszego przeprowadzenia swych krwiożerczych planów wojennych. W unicestwieniu tych planów wziąć muszą czynny udział miliony kobiet, walczących o swe prawa — dla siebie i swych dzieci, o sprawiedliwy ustrój społeczny, o pokój i wolność”.

Odezwa zaś Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Pracowników Poczty, Telegrafu, Telefonu i Radia głosi m. in.:

„Od 40 lat obchodzą postępowe kobiety świata dzień 8 marca jako Międzynarodowy Dzień Kobiet, walczących: o równo-

WARSZAWA (PAP). Ze wszystkich województw napływają meldunki o dalszym masowym podejmowaniu przez kobiety długofalowych zobowiązań produkcyjnych oraz o przedterminowym wykonaniu uchwał, podjętych dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet — 8 marca.

Pracownice Fabryki Kartonazów w Krakowie zobowiązały się wykonać roczny plan pracy w ciągu trzech kwartałów. Niezależnie od tego robotnice postanowiły rozszerzyć we wszystkich oddziałach akcję oszczędności na surowcach, materiałach pomocniczych itp.

W fabryce mydła „Smiechowski” robotnice postanowiły podnieść w ciągu I kwartału wykonanie normy w pakowaniu mydła do 153% oraz przekroczyć plan produkcji proszku do prania o 10%. Pracownice Krakowskich Zakładów Graficznych postanowiły ufundować roczne stypendium dla dziecka najbiedniejszego pracownika zakładu w wysokości 2000 zł miesięcznie. Robotnica 18 oddziału Zakładów Graficznych — ob. Zachara zobowiązała się wykonywać stałe 300%, a ob. Gąsior 245% normy produkcyjnej.

„Postanowiliśmy Międzynarodowy Dzień Kobiet uczcić

Inspekcja ochrony rynku zabezpieczy konsumentów przed spekulacją i oszustwem

WARSZAWA (PAP). Brak urzędowych organów ochrony rynku dawał się od dawna odczuć i był szczególnie dotkliwy w okresie nacisku spekulacyjnego i innych zakłóceń obrotu towarowego.

Do systemu środków, współdziałających w obecnej akcji przeciwko spekulantom wykupującym głównie tekstylia — przybyła inspekcja ochrony rynku na szczeblu centralnym i wojewódzkim. Powołany został pełnomocnik Ministra Handlu Wewnętrznego do spraw ochrony rynku, działający przez delegatów wojewódzkich oraz przez oddziały inspekcji handlowej w

wyższą pracą, która prowadzi nas do dobrobytu i do stałego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, do odbudowy i rozbudowy naszego przemysłu oraz wzmocnienia międzynarodowych sił walczących o pokój” — oświadczają robotnice firmy „Kolałat” w Krakowie.

Z woj. śląskiego meldują o realizacji zobowiązań podjętych przez kobiety wiejskie dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. M. in. aktywistki ZSCh w pow. grodzkowskim zorganizowały 8 grup hodowlanych drobiu oraz uruchomiły 6 kursów kroju i szycia, obejmując szkoleniem ponad 100 kobiet.

We wszystkich powiatach województwa aktywistki ZSCh zakładają nowe Koła Gospodyń Wiejskich. Do dnia 28 ub. m. zorganizowano w 19 powiatach województwa ponad 60 nowych kół gospodyń wiejskich.

Uchylając się od wypełnienia przyjętych zobowiązań RZĄD FIŃSKI narusza traktat pokojowy

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat oficjalny:

21 stycznia br. poseł Finlandii p. Sundstroem przekazał wice-ministrowi spraw zagranicznych ZSRR Gromyce odpowiedź rządu fińskiego na oświadczenie rządu ZSRR z 31 grudnia 1949 roku, dotyczące znajdujących się w Finlandii posiadających obywatelstwo radzieckie — zbrodniarzy wojennych.

Rząd fiński w rzeczywistości uchylił się od odpowiedzi na postawione przez rząd radziecki pytanie, dlaczego rząd fiński nie przekazał do chwili obecnej powyższych przestępców wojennych do dyspozycji władz radzieckich.

28 lutego br. wice-minister spraw zagranicznych ZSRR — Gromyko — przyjął posła fińskiego p. Sundstroema i przekazał mu odpowiedź rządu radzieckiego na oświadczenie rządu fińskiego z 21 stycznia br.

Wojewódzkich Wydziałach Handlu. Inspekcja ochrony rynku, zorganizowana na prawach organu wykonawczego władz administracji handlowej — ma generalne zadanie ochrony konsumenta przed oszustwem, walki ze spekulacją i kontroli pracy aparatu handlowego.

Oddziały inspekcji handlowej kontrolować będą prawidłowość dystrybucji towarów oraz przestrzeganie cen i marż zarobkowych. Współdziałając z Komisją Specjalną i organami kontroli społecznej, inspekcja ochrony rynku zapobiegać będzie przejawom spekulacji.

Parlamenty 4 państw rozpatrują apel

Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

RZYM (PAP). Do Rzymu przybyła z Paryża delegacja Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Delegacja została przyjęta przez przewodniczącego Senatu Bonomiego i przewodniczącego Izby Posłów Gronchiego.

Obaj przewodniczący Izby przyjęli delegatów, którzy przekazali im apel Światowego Komitetu Obrońców Pokoju.

RZYM (PAP). Delegacja Światowego Kongresu Obrońców Pokoju urządziła konferencję prasową z dziennikarzami włoskimi i zagranicznymi.

Delegat francuski, sekretarz Demokratycznego Zrzeszenia Afrykańskiego d'Arbousier stwierdził, że parlamenty Bułgarii, Rumunii i Demokratycznej Republiki Niemieckiej uchwaliły już 5 punktów apelu o pokój. W Belgii natomiast parlament odmówił przyjęcia rezolucji, a Holandia odmówiła

Członkowie delegacji wzięli następnie udział w przyjęciu, wydanym na ich cześć przez posłów włoskich. W imieniu Izby Posłów powitał delegatów Pietro Nenni. Przemawiali następnie inni delegaci, między innymi również Jarosław Iwaszkiewicz, który wniósł toast na cześć przyjaźni pomiędzy narodami i obrony pokoju.

prawa wjazdu delegacji obrońców pokoju.

3 marca wyjadą delegacje do ZSRR i Stanów Zjednoczonych, w celu przedstawienia rezolucji Światowego Kongresu Obrońców Pokoju Radzie Najwyższej ZSRR i Kongresowi amerykańskiemu.

„Jeden dzień bez braków”

Nowe hasło współzawodnictwa
gorzowskiej załogi Zakł. Mech. „URSUS”
(Telefonem od własnego korespondenta)

W ubiegły czwartek w świetlicy fabrycznej Zakładów Mechanicznych „Ursus” nr. 3 w Gorzowie odbyło się pod przewodnictwem ob. Stanisława Prudła zebranie całej załogi fabrycznej z udziałem przedstawicieli PZPR, ZMP, Ligi Kobiet i związków zawodowych. Po referacji

wyłoszonym przez ob. Ignacego Lisa i obszernej dyskusji cała załoga fabryczna postanowiła pójść w ślady górnika Markiewki i zobowiązała się plan roczny wykonać w półtora miesiąca przed terminem i to na dzień 7 listopada bież. roku, jako w dzień rocznicy Rewolucji Październikowej.

Niezależnie od powyższej uchwały pracownicy gorzowskich Zakładów „Ursus” podjęli jako pierwsi w Polsce nowe formy współzawodnictwa rzucając hasło o wysokogatunkowym ciężarze a mianowicie hasło idące w kierunku podniesienia wartości produkcji — „Jeden dzień bez braków”. Wzywają równocześnie wszystkie pokrewne zakłady pracy do podjęcia tych nowych form współzawodnictwa. (wjc)

2 miliony bezrobotnych we WŁOSZECH

RZYM (PAP). Ministerstwo Pracy podało do wiadomości, że liczba bezrobotnych we Włoszech wynosi 2 055 606 osób. Ostatnie ogłoszone dane dotyczyły listopada, kiedy ilość bezrobotnych wynosiła 1 840 256 osób.

W komunikacie sztabu głównego armii fińskiej z 5 lutego 47 r. oraz w wykazie, wysłanym 30 czerwca 1947 roku do wszystkich fińskich władz policyjnych wyszczególniono ponad 350 zbrodniarzy wojennych — obywateli radzieckich — znajdujących się w Finlandii, którzy w czasie wojny służyli w wydziałach: wywiadowczych oraz informacyjnych dowództwa naczelnego oraz w 3 i 6 batalionach ochotniczych i innych jednostkach armii fińskiej, czyli popełnili zbrodnie zdrady w stosunku do Związku Radzieckiego.

Radziecka komisja kontroli niejednokrotnie domagała się wydania wszystkich wyżej wspomnianych osób, a rząd fiński miał wszelkie możliwości zatrzymania wskazanych zbrodniarzy wojennych i niedopuszczenia do ich ucieczki z Finlandii, jednak poczynając od 15 września 1947 roku, rząd ten przekazał władzom radzieckim zaledwie 24 osoby.

Fakty te w zupełności uzasadniają twierdzenie, że wszystkie osoby oskarżane przez rząd radziecki jako zbrodniarze wojenni — są znane rządowi fińskiemu i ukrywane przez władze fińskie, które nie wydadzą ich w ręce władz radzieckich.

W wykazie obywateli radzieckich, przebywających w Finlandii przesłanym do radzieckiej komisji kontroli 21 października 1946 roku wskazane były dokładne adresy całego szeregu tych zbrodniarzy (Larinen Lewkow, Simonow i inni) i wobec powyższego, twierdzenie rządu fińskiego, jakoby nie wiedział o miejscu zamieszkania wyżej wspomnianych zbrodniarzy wojennych — pozbawione jest wszelkich podstaw.

Rząd fiński usiłował podważyć oświadczenie rządu radzieckiego o wydaniu przez władze

Konferencja dyplomatów amerykańskich w Afryce

WASZYNGTON (PAP). Departament Stanu USA podał do wiadomości, że dnia 27 lutego w Mozambiku rozpoczęła się konferencja dyplomatów i konsulów amerykańskich w Afryce zachodniej i wschodniej. Konferencja odbywa się pod kierownictwem podsekretarza stanu do spraw Bliskiego Wschodu — Mc Gea.

Spoleczeństwo radzieckie wita z radością nową zniżką cen

Komunikat rządu ZSRR wywołał entuzjazm w całym kraju

MOSKWA (PAP). Uchwała Rady Ministrów ZSRR i KC WKP (b) o nowej niższej cenie artykułów spożywczych i towarów przemysłowych powitana została radośnie przez całą ludność Związku Radzieckiego, jako nowy wspaniały sukces ustroju socjalistycznego, który podniesie jeszcze bardziej dobrobyt narodu radzieckiego, jako zwycięstwo na drodze ku komunizmowi.

Komunikat oficjalny o nowej niższej cenie nadany w godzinach wieczornych przez wszystkie rozgłośnie radiowe oblać lotem błyskawicy cały Związek Radziecki, budząc powszechną radość i uczucie głębokiej wdzięczności dla Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego, za ten nowy dowód nieustannej troski o dobro ludu.

Zaledwie przebrzmiały ostatnie słowa komunikatu, a na terenie całego Związku Radzieckiego odbyły się spontaniczne wiece.

W zakładach przemysłowych Moskwy, Leningradu, Uralu i Zagłębia Donieckiego, w których nadanie komunikatu zbiegło się z przerwą obiadową zmiany wieczornej, robotnicy na zorganizowanych samorzutnie wiecach i mesówkach dali wyraz swej radości i dumy z rosnącej stale potęgi i z bogactwa swojej socjalistycznej ojczyzny, ostoju pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Na wszystkich wiecach i mesówkach robotnicy radzieccy wypowiedzieli się za dalszym wzmocnieniem wydajności pracy, za dalszymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Na zebraniu robotników potężnych zakładów maszynowych w Świerdłowsku wśród olbrzymiego entuzjazmu zebrani powzięli uchwałę, by wyrazić Komitetowi Centralnemu WKP (b), rządowi radzieckiemu i osobie Józefowi Stalinowi głęboką podziękowanie i gorącą wdzięczność za serdeczną troskę o ludzi radzieckich.

W przyjętej uchwale uralscy budowniczy maszyn stwierdzają z dumą, iż w sukcesach ojczyzny socjalistycznej znajduje się również ich wkład. W odpowiedzi na nową obniżkę cen robotnicy uralscy odpowiadają dalszym wzmocnieniem współzawodnictwa pracy i no-

wymy sukcesami produkcyjnymi. Na licznych zebraniach i wiecach, które odbyły się w kołchozach, sowchozach i stacjach maszynowo-tractorowych, pracownicy rolnictwa socjalistycznego stwierdzili, że dołożą wszelkich starań, by zapewnić

obfitość artykułów rolnych w kraju. W sklepach radzieckich, w miastach i wsiach panuje niezwykle ożywienie. Gospodynie domowe gromadzą się przed ladami i wystawami zapoznając się z nowymi cennikami. Panuje powszechne przekonanie, że ostatnia obniżka cen przy jednoczesnym utrzymaniu dotychczasowych zarobków wpłynie poważnie na zmianę budżetu każdej rodziny i

Z całego kraju napływają tysiące długoterminowych zobowiązań produkcyjnych w odpowiedzi na apel Markiewki

WARSZAWA (PAP). NIEZŁOMNĄ WOLĘ NAJSZYBSZEGO ZBUDOWANIA FUNDAMENTÓW SOCJALIZMU W POLSCE WYRAŻAJĄ MASY PRACUJĄCE CAŁEGO KRAJU, PODEJMUJĄC MASOWO DŁUGOFALOWE ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE.

SZCZECIN. Wśród robotników Pomorza Szczecińskiego, podejmujących długofalowe zobowiązania, wyróżniła się ostatnio złoga zakładów przemysłu włókienniczego w Złocieniu, postanawiając wykonać roczny plan produkcji w 110 proc.

Masowe zobowiązania podejmują kolejarze szczecińscy. W imieniu drużyny parowozowych czolowiy maszynista ob. Ptak

zobowiązał się zwiększyć w przeciągu 10 miesięcy przebieg parowozów bez tzw. płucań z 1750 km do 4000 km.

KATOWICE. Mistrz wodociągowy Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Organicznego ob. Józef Czech zgłosił 7 szczegółowo opracowanych projektów usprawnień technicznych, zobowiązując się zastosować je w ciągu br. Zastosowanie tych usprawnień, zapobie-

gających m. in. przerwom w pracy, przyniesie według pobieżnych obliczeń ponad 5 mil. zł oszczędności rocznie. BYDGOSZCZ. Dzięki licznym długofalowym zobowiązaniom produkcyjnym poszczególnych działów w Państwowej Fabryce Sklejek plan roczny wykonany zostanie w ciągu 11 miesięcy. Postanowiono m. in. podnieść wydajność surowca o 1,4 proc. W Bydgoskiej Fabryce Papieru cała załoga fabryki postanowiła podnieść wydajność pracy o 3 proc. M. in. obsługa maszyn zobowiązała się zredukować postoje o 70 proc.

WARSZAWA. Masowe zobowiązania podejmują młodzieżowcy zatrudnieni w stołecznych zakładach pracy, odpowiadając w ten sposób na apel ZMP-owca, robotnika budowlanego ob. Szczepana Partyki. M. in. Brygada ZMP-owców zatrudnionych przy produkcji sprzętu teletechnicznego postanowiła wykonywać stale 150 proc. normy. W skład brygady wchodzi: Sierpiński, Szmidt, Baraniak, Klukowski, Birecki, Skrzydelski.

ŁÓDŹ. Również młodzieżowcy włókienniczy łódzcy podejmują liczne zobowiązania produkcyjne. Zespół Pietrzaka zobowiązał się podnieść jakość produkcji o 5 proc., a zespoły Teresy Sasiadek, Bronisławy Bartkowskiej i Mieczysława Kęty o 3 proc. Nadal również napływają długofalowe zobowiązania kolejarzy okręgu łódzkiego.

Do Zarządu Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego napłynęło z całego kraju ze wszystkich fabryk włókienniczych 1519 indywidualnych i zespołowych zobowiązań. Ponad 6 tys. włókienniczy postanowili przyspieszyć wykonanie rocznego planu produkcji, stale podnosić wykonanie baz akordowych, przestrzegać dyscypliny pracy oraz podnieść jakość produkowanych towarów.

STARACHOWICE. Bardzo wysokie zobowiązania podjęli metalowcy zatrudnieni w Zakładach Starachowickich. Ob. Szczerko wraz z grupą frezerów zobowiązał się wykonywać plan roczny w 9 miesięcy, ob. Lojek — w 8 miesięcy, ob. Siemek i Woźniak — w 9,5 miesiąca, ob. Maciąg w 10 miesięcy.

WARSZAWA (PAP). Za przykładem śląskich brygad SP, które podjęły inicjatywę górnik Markiewki — junacy ochotniczej brygady, zatrudnionej przy budowie osiedla robotniczego w woj. krakowskim, postanowili przez cały okres pobytu w brygadzie walczyć o wykonanie planów produkcyjnych w 130 proc.

PRAGA (PAP). Czechosłowacki przemysł gramofonowy prowadzi badania nad możliwościami zastosowania nowego materiału plastycznego do produkcji płyt gramofonowych. Nowe płyty wykonane będą całkowicie z surowców krajowych i wazy będą zaledwie 80 gramów w przeciwieństwie do płyt dotychczasowych, które wazyły 190 gramów. Nagrania płyty z obydwu stron zajmie zaledwie 4-5 minut.

WARSZAWA (PAP). Plan produkcji zakładów podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Fermentacyjnego na rok 1950 przewidyuje poważny wzrost produkcji wszystkich działów. Browary wyprodukują o ok. 11,3 proc. więcej piwa niż w roku 1949. Produkcja siodu w porównaniu z rokiem ub. wzrośnie

Komentarz dnia

Sukces socjalizmu — sukces obozu pokoju

Dzięki decyzji Rady ministrów ZSRR i KC WKP (b) o obniżce cen artykułów spożywczych i przemysłowych w ciągu jednego dnia siła nabywcza wszystkich ludzi w Związku Radzieckim wzrosła o 20-30 proc. Jest to wydarzenie nie tylko o ekonomicznym, ale zarazem głęboko politycznym i międzynarodowym znaczeniu. Należy na wstępie uzupełnić tę wiadomość dodatkowymi faktami.

Niezależnie od powszechnej zwyczajnej siły nabywczej ludności radzieckiej — w ZSRR wzrastają stale płace zarobkowe w ramach norm współzawodnictwa pracy. Następnie — jest to trzecia z kolei zniżka cen od czasu ukończenia drugiej wojny światowej. Zostały one zrealizowane jedynie w ZSRR — kraju, który był najdotkliwiej zrujnowany przez wojnę.

Co to wszystko oznacza? Oznacza to nie dający się nierzadko triumf pokojowej gospodarki socjalistycznej nad gospodarką kapitalistyczną. Aby nie pozostać najmniejszej wątpliwości, rzućmy okiem na sprawozdanie sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych o sytuacji gospodarczej w krajach kapitalistycznych w 1949 r.

Pomimo koniunktury zbrojeniowej spadła w USA produkcja stali w drugiej połowie 49 r. o 18 proc. Indeks wydobycia węgla obniżył się w krajach kapitalistycznych o 14 punktów (w USA o 39 punktów). W 1949 r. bezrobocie wzrosło w Stanach Zjednoczonych o 94 proc. w stosunku do 1948 r. — Wzrosły koszty utrzymania i zmniejszyły się płace realne. — W następstwie dewaluacji wzrosły ceny na rynkach kapitalistycznych. Dochody farmerów amerykańskich spadły w 1949 r. o 4,7 miliardów dolarów.

Nie znaczy to, że w takich właśnie Stanach Zjednoczonych nikt się nie bogaci. Bogacą się potentaci giełdy, monopolisti i ich zausznicy. Ale równocześnie sami dławią się nadmiarem bogactwa, tak jak dławią się niedzą robotnicy krajów kapitalistycznych. W chwili, kiedy piszemy te słowa, 400.000 górników amerykańskich strajkuje od kilku tygodni i rząd USA musiał racjonalizację węgla.

W tym samym czasie ludy Związku Radzieckiego wznośzą na najwyższy poziom ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy mrowczym, zrównoważonym i zażartym wysiłkiem twórczym usunęły zniszczenia wywołane przez wojnę imperialistyczną i doprowadziły swoją gospodarkę do najwyższego w świecie poziomu technicznego i wydajności ekonomicznej. Teraz narody Związku Radzieckiego zbierają owoce swej pracy.

Wyzywając się sprzeczności systemu kapitalistycznego wyzysku, bezrobocia, kryzysów, militarizmu — stwarzając w masach powszechny bohaterki poryw pracy socjalizm rozwoju w Związku Radzieckim siły produkcyjne znacznie szybciej niż jest to w stanie uczynić kapitalizm.

Wydatna zniżka cen w ZSRR, na tle czarnych chmur bezrobocia, spadku zarobków, załamania się walut i szturca wojennego na Zachodzie to niezwykle dotkliwy cios w awanturników i organizatorów nowej wojny. Masy robotników i chłopów w krajach kapitalistycznych, trwając w ogniu ciężkiej walki z rodzimym imperializmem, znajdują w uchwale rządu radzieckiego i Partii Komunistycznej bolszewików głęboką otuchę i potwierdzenie słuszności swej walki z światem wyzysku i przemocy, swej walki o pokój.

Związek Radziecki wysuwając konsekwentnie wnioski z szybkiego i stałego postępującego rozwoju gospodarki socjalistycznej, zmuszony był równocześnie zerwać z dotychczasowym systemem ustalania kursu rubla według dolara amerykańskiego, opierając go odąd na parytecie złota. Wypadki dowodzą, iż dolar amerykański od 1939 r. spadł wybitnie w swej wartości w stosunku do złota. Jego siła nabywcza obliczana w towarach spada ustawicznie. Postępując się nadal tą chwiejną miarą wartości, gospodarka radziecka byłaby narażona na szwank w transakcjach międzynarodowych — na zaprzepaszczenie sukcesów, osiągniętych przez ludzi radzieckich. Opierając rubel na złocie Związek Radziecki nie ma zamiaru wyrażać kultu dla tego metalu. Daje jednak w ten sposób wyraz przekonaniu, iż jak długo gospodarka światowa pozostaje w wymiennie-towarowa, a zatem oparta na wyrażaniu wartości drogą pieniądza — złoto jest pewniejszym miernikiem wartości niż jakakolwiek waluta krajów kapitalistycznych, miotanych wewnętrznymi sprzecznościami.

Patrząc z najgłębszym podziwem na osiągnięcia ludzi radzieckich, zbliżających się dzięki nowemu socjalistycznemu stosunkowi do pracy do komunizmu, w którym panuje zasada „każdemu według potrzeb od każdego według jego zdolności”, ufamy, że czekając nas podobne sukcesy ekonomiczne, ponieważ kroczymy dziś po tej samej drodze socjalistycznego współzawodnictwa pracy którą wytknął i przemierzył Związek Republik Radzieckich.

Wit Gawrak

Wielkopolska przed akcją siewną

Mimo ponownej fali mrozów rolnicy spodziewają się wczesnej wiosny. W związku z tym kraj przygotowuje się intensywnie do akcji siewnej. Również i województwo poznańskie rozpoczęło już pierwsze kroki w tym kierunku.

W poszczególnych powiatach, gminach i gromadach odbywają się w tych dniach specjalne konferencje poświęcone sprawie wiosennej akcji siewnej, w których biorą udział m. in. przedstawiciele czynnika partyjnego i czynnika społecznego. Na zebraniach tych dyskutuje się szereg ważnych zagadnień, jak: przygotowanie ośrodków maszynowych, zagadnienie kredytów, nawozów sztucznych, rozprawienie nasion oraz wychwycenie braków i niedociągnięć terenu.

Cała akcja przygotowawcza ma być zakończona do 15 marca br. Polega ona na zharmonizowaniu poszczególnych elementów, które dać mają o efekcie, poprzedzoną odpowiednią propagandą uświadamiającą, przemysłową i zapracowaną w szczególności akcją terenową. Do tych ważnych elementów należą: przygotowanie nasion siewnych, zorganizowanie pomocy sąsiedzkiej i pomocy gospodarskich państwowych dla rolników małych i średnorolnych, przygotowanie maszyn rolniczych w ośrodkach maszynowych PZGS i Państwowych Ośrodkach Maszynowych.

Szczególnie ważną jest tutaj akcja propagandowa, która prowadzona będzie przez instruktorów powiatowych i aktywistów terenowych Związku Samopomocy Chłopskiej. Celem jej ma być uświadomienie wsi o konieczności racjonalnego na-

wożenia nawozami sztucznymi, właściwym korzystaniu z kredytu szczególnie na zakup nawozów sztucznych, ziarna siewnego i dla wszelkiej jak najlepszej pojętej kontraktacji.

Z dniem 1 lutego br. rozpoczęły się we wszystkich powiatach Wielkopolski 4-dniowe kursy kierowników grup planatorów i hodowców. Na pierwszym planie stawia się tam akcję siewną. Kursy mają trwać do końca bm., przy czym przewiduje się przeszkolenie 9 tys. kierowników, po dwóch z każdej gromady.

W związku z odbywającymi się konferencjami przygotowawczymi do akcji siewnej należy zaapelować do rolników o jak najliczniejszy udział. W ten bowiem sposób można będzie jedynie usunąć zauważone braki i zagwarantować wykonanie przewidzianego planu.

Należy również zauważyć, że chłopcy w naszym województwie nie doceniają znaczenia maszyn rolniczych i siewu rzędowego. Jeżeli rolnicy wielkopolscy zrozumieją konieczność współpracy i będą umieli zrealizować w praktyce wskazania instruktorów odnośnie akcji siewnej, województwo poznańskie ukończy siewy przed terminem. Chłopcy powinni zgłaszać na czas zapotrzebowanie na maszyny w ośrodkach maszynowych. Należy to czynić już teraz, aby kierownictwo mogło przygotować sobie z góry plan przydziału tych maszyn.

ub. r. jako klasyfikator i asystent Zakładów Mięsnych w Janowcu, z otrzymanej sumy 37.158, — zł nie wypłacił rolnikom należnej im premii za dostarczone bekony, lecz kwotę tę przywłaszczył sobie, a następnie, w celu ukrycia przestępstwa sfalszował podpisy na listach wypłat. Osadzony on został w obozie pracy na 6 miesięcy.

Na ten sam okres osadzono w obozie Borysa Gelersteina z Wrocławia, który nie mając uprawnień, wprowadzał skóry do wolnego obrotu.

Wacław Hentschel (Kalisz), jako kierownik Biura Spedycyjno-Transportowego PCH w Kaliszu, w okresie od 15 lipca 1948 roku do września 1949 r. spowodował nieusprawiedliwione manko kasowe w wysokości 66 000 zł i część tej sumy przywłaszczył sobie. Ponadto otrzymaną na skutek zapotrzebowania blachę cynkową (artykuł reglamentowany) odstąpił osobie prywatnej oraz używał samochodu służbowego dla przewożenia osób prywatnych, pobierając za to częściowo opłatę. Za przekroczenia te skierowany został on do obozu pracy prymusowej na 1 rok.

Za zajmowanie się garbowaniem skór surowych bez posiadania zezwolenia, Lech Machaj (Poznań) osadzony został w obozie na 9 miesięcy.

Na 3 miesiące obozu skazano Ignacego Tiałkę, stolarza z Boguszewic (pow. Rybnik), który uprawiał handel fałszywkami. Zakupywał on w PDT w Poznaniu materiały wełniane w większej ilości po cenach detalicznych, a następnie odsprzedał je z zyskiem. (lc)

PRAGA (PAP). Czechosłowacki przemysł gramofonowy prowadzi badania nad możliwościami zastosowania nowego materiału plastycznego do produkcji płyt gramofonowych. Nowe płyty wykonane będą całkowicie z surowców krajowych i wazy będą zaledwie 80 gramów w przeciwieństwie do płyt dotychczasowych, które wazyły 190 gramów. Nagrania płyty z obydwu stron zajmie zaledwie 4-5 minut.

Aktyw samorządowo-gospodarczy ZSL obiera nowy styl pracy

W tych dniach, w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu odbyła się Wojewódzka Konferencja Samorządowo-Gospodarcza, zorganizowana przez Wojewódzki Komitet Wykonawczy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. W konferencji wzięli udział przewodniczący Powiatowych Komisji Samorządowo-Gospodarczych i Powiatowych Klubów Radnych ZSL z województwa poznańskiego. Na obrady przybył również wicewojewoda poznański Bertold i przedstawiciel Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL — poseł Chaba. Konferencję przewodniczył poseł Kila — przewodniczący WKW ZSL.

Referat o zadaniach politycznych oraz organizacji i weryfikacji rad narodowych wygłosił II Sekretarz WKW — Stanisław Kunz. Referent położył szczególny nacisk na przestawienie stylu pracy Stronnictwa. Nowy styl pracy musi nosić w sobie cechy rewolucyjne. Głównym zadaniem każdego działacza ZSL będzie ściślejsze powiązanie się z terenem. Drugim, niemniej ważnym zadaniem będzie dalsze pogłębianie radykalizmu chłopskiego, powiązanie ściśle z koniecznością przebudowy ustroju rolnego.

Ob. Kunz zajął się również omówieniem mobilizacji mas do przedterminowego wykonania planu 6-letniego i walki o pokój. Po referacie, przewodniczący komisji powiatowych ze Środy, Mogiła, Nowego Tomysła, Chodzieży, Zielonej Góry i Turka złożyli sprawozdania z działalności Pow. Komisji Sam. Gosp. i Klubów Radnych ZSL. Wytyczne organizacyjne pracy komisji i klubów zreferowali kierownik wydz. Samorządowo-Administracyjnego WKW — ZSL — Tabaczkiewicz. (wm)

Zwiększymy produkcję wina i piwa

WARSZAWA (PAP). Plan produkcji zakładów podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Fermentacyjnego na rok 1950 przewidyuje poważny wzrost produkcji wszystkich działów. Browary wyprodukują o ok. 11,3 proc. więcej piwa niż w roku 1949. Produkcja siodu w porównaniu z rokiem ub. wzrośnie

o 54,7 proc. W branży winarskiej wzrost produkcji w stosunku do roku 1949 wyniesie 38,6 proc. Jednocześnie dzięki modernizacji procesu technicznego nastąpi polepszenie jakości wszystkich artykułów, wytwarzanych przez przemysł fermentacyjny.

PIERWSZY — Krotoszyn Stary

Jak nam donoszą w splecie podatku gruntowego i FOR-u najlepiej w powiecie krotoszyńskim wywiązała się gromada Stary Krotoszyn. Najwięcej zainteresowania wykazali: ob. Tomasz Marcinkowski, sołtys Ignacy Zuraszek i członek Zw. Sam. Chłopskiej, Waleenty Szymanowski. Pierwsi zaliczki podatkowe uiszcili: ob. Franciszek Górniak, Stanisław Skrzypczak i Katarzyna Sowińska.

Nadmienić należy, że ci gospodarze należą do małego lub średniorolnych i że z obowiązku swego wywiązaali się już 6 i 7 ub. m.

Kurs pszczelarski

Dwudniowy kurs pszczelarski zorganizowany przez referat Rolnictwa i Reform Rolnych przy Starostwie Pow. w Wolsztynie cieszył się wielkim zainteresowaniem chłopów małych i średniorolnych. Wykłady prowadzone przez instruktora pszczelarskiego Krupowicza z Poznania stały na dobrym poziomie. Omówił on dokładnie ogólną gospodarkę pasieczną oraz poszczególne choroby zakaźne pszczół.

Uczestnicy kursu zainteresowali się nowymi typami uli i postanowili jeszcze więcej zwiększyć ston pasiek w powiecie. 115 chłopów otrzymało zaświadczenie ukończenia kursu. (kh)

Dom rozbrzmiewający gwarem dzieci

Jest nim żłódek we Wschowie, kierowany przez ob. Kótlównę. Historia jego powstania przedstawia się krótko: założony dzięki inicjatywie Ligi Kobiet został przejęty przez Zarząd Miejski, który za sumę 3 milionów zł budynek doprowadził do należytego stanu. Obecnie pokoiki lśnią od białego lakieru i czystości.

Znajduje w nich pomieszczenia przeciętnie 6—9 dzieci w estetycznych łóżeczkach. W bawialni zaś na małe pociechy czekają przeróżne zabawki.

Z żłóbka korzysta 20 dzieci w wieku do lat 3. Są to przeważnie dzieci robotników (85 proc.) i inteligencji pracującej (15 proc.). Ukąwienie to jest znaczne, gdyż mamusi małych bywalców żłóbka mogą pracować spokojnie, będąc przekonane, że dzieci są pod fachową i troskliwą opieką. Mogłoby w żłóbku tym znaleźć miejsce jeszcze raz tyle dzieci, ale wiele matek jeszcze nie ma przekonania do tej nowej instytucji.

Kierownictwo domu, rozbrzmiewającego szczytami bawiącej się dziatwy, narzeka

Członkinie L. K. powiatu średzkiego zgłaszają zobowiązania z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

Kobiety odpowiadają w dalszym ciągu nowymi zobowiązaniami z racji Międzynarodowego Dnia Kobiet, oraz na apel ob. Markiewki. Czynem swoim i nieugiętą wolą pragną dorzucić cegiełkę do zbudowania fundamentów socjalizmu i spotęgowania sił pokoju.

I tak: pracownice Państwowej Fabryki Tkanin Technicznych w Środzie w liczbie około 80 kobiet, przystąpiły do współzawodnictwa długofalowego. Ponadto prócz zwerbowania członkiń dla Ligi Kobiet, oraz na apel przewodnika pracy ob. Szymczek Zofii, robotnice Państw. Fabryki Tkanin Technicznych postanowiły przystąpić do wysiłku pracy z uwzględnieniem ilości i jakości produkcji. Podobne zobowiązania podjęło około 250 robotnic Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

Oprócz kobiet zatrudnionych w tych kilku fabrykach średzkiego zobowiązania swoje zgłosiły również i kobiety z całego powiatu. Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet Koło Ligi

Awans pracownika PSS

Na ostatnim posiedzeniu rady nadzorczej Powszechnego Spółdzielni Spożywców w Rawiczu został powołany na stanowisko III członka zarządu jeden z pracowników ob. Bronisław Bałucki. Nadmienić wypada, iż ob. Bałucki zasłużył sobie na kierownicze stanowisko poprzez swą sumienną i gorliwą pracę i wkład, jaki włożył dla dobra spółdzielni. (fs)

Dom rozbrzmiewający gwarem dzieci

Jest nim żłódek we Wschowie, kierowany przez ob. Kótlównę. Historia jego powstania przedstawia się krótko: założony dzięki inicjatywie Ligi Kobiet został przejęty przez Zarząd Miejski, który za sumę 3 milionów zł budynek doprowadził do należytego stanu. Obecnie pokoiki lśnią od białego lakieru i czystości.

Znajduje w nich pomieszczenia przeciętnie 6—9 dzieci w estetycznych łóżeczkach. W bawialni zaś na małe pociechy czekają przeróżne zabawki.

Z żłóbka korzysta 20 dzieci w wieku do lat 3. Są to przeważnie dzieci robotników (85 proc.) i inteligencji pracującej (15 proc.). Ukąwienie to jest znaczne, gdyż mamusi małych bywalców żłóbka mogą pracować spokojnie, będąc przekonane, że dzieci są pod fachową i troskliwą opieką. Mogłoby w żłóbku tym znaleźć miejsce jeszcze raz tyle dzieci, ale wiele matek jeszcze nie ma przekonania do tej nowej instytucji.

Kierownictwo domu, rozbrzmiewającego szczytami bawiącej się dziatwy, narzeka

Kobiet w Nekli, pow. średzkiego urządziła kurs gotowania dla członkiń, oraz zorganizuje uroczystą akademię 8 bm. Członkinie Ligi Kobiet Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Dębliczu uruchomią przedszkole dla dzieci spółdzielców oraz w połączeniu z wsią spółdzielczą Maczanki zorganizują kurs kroju i szycia.

Kolejarze leszczyńscy wybudowali sobie świetlicę

W dniu 1 bm. odbyła się na terenie wagonowni w Lesznie skromna uroczystość oddania do użytku pracowników świetlicy. W obecności przedstawiciela PZPR, ZZZ, przewodników pracy i pracowników wagonowni otwarcia dokonał ob. Kalinowski. Z kolei przemówił w imieniu PZPR Chołacki oraz kierownik działu wagonowni, ob. Mądry, który pochwalił pracowników za trud i pracę przy uruchomieniu świetlicy.

Na marginesie nadmienić należy, że inicjatorem urządzenia jadałni był ob. Mądry, któremu do pomocy stanęli wszyscy pracownicy wagonowni, oddając bezinteresownie około 200 godz'n pracy pozasłużbowych, celem częściowego otynkowania i wymalowania lokalu oraz wykonania sprzętu, jak stolów i ławek.

Pracownicy Służby Mechanicznej nie chcą pozostać w tyle, postanowili wybudować systemem gospodarczym świetlicę, która będzie nazwana im. Stałna. W budynku znajdować się będzie duża sala do zebrań, świetlica

Echa naszych notatek

Już są gwoździe

Na notatkę „Czego brak w Gm. Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bojanowie”, zamieszczonej w nr 19 „Głos Wielkopolski” otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Nierawda jest jakoby brakło sklepu żelaza jest bowiem sklep żelaza, porcelany i narzędzi kuchennych. W tym sklepie można nabywać wszelkie narzędzia, gwoździe, śruby. W PZGS był wypadek, że istotnie jakiś czas nie było gwoździ „2 1/2 i 3”. Odnosił sklep z artykułami piśmiennymi o-

Podobne zobowiązanie podjęło Koło Gospodyń Wiejskich Związku Samopomocy Chłopskiej wsi produkcyjnych: Pławce i Zdziechowice. Koło Ligi Kobiet przy Cukrowni w Środzie zwiększy swoje grono oraz zajmie się przygotowaniem ogródka jordanowskiego i urządzeń rozrywkowych dla dzieci robotników.

W Kostrzynie, pow. średzkiem członkinie Ligi Kobiet zadeklarowały bezpłatne uszycie dla biednych dzieci szkolnych odczyszczenie przez uczestniczki kursu szycia. (gr)

Przygotowania do prac siewnych

Oddział Rolnictwa i Reform Rolnych przy Starostwie Powiatowym w Lesznie, rozumiejąc cel sprawnego i szybkiego przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej, postarał się już o dostateczną ilość materiałów siewnych to jest owsa i jęczmienia, które zostaną rozprzedane wśród rolników przez gm. spółdzielnię. Brak natomiast pszenicy jarej kwalifikowanej, której uprawa ma być w bieżącym roku powiększona. Nie ma również potrzebnej ilości ziemiaków-sadziwniaków, a szczególnie przemysłowych.

PZGS i GS posiadają na magazynach dostateczną ilość nasion czucznych, które będą wydawane tylko na uprawy za kontraktowane. Kredyty dla rolników na kontraktację poszczególnych upraw na poczet

świadczamy, że od 1 stycznia br. mamy w sklepie nr 13 przy tekstylni i obuwni działu papiernicy, który z braku towarów w PZGS w pozostałach swego istnienia był słabo zaopatrzony, lecz z każdym tygodniem zwiększa się towar potrzebny dla szkół i urzędów. Były pewne trudności w uzyskaniu towarów w PZGS, toteż z tych względów nie mogliśmy mieć szerokiego wyboru.

Ze spółdzielczym pozdrowieniem Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Bojanowa, pow. Rawicz

Zduny domagają się uruchomienia olejarni w Krotoszynie

Gminne Komitety PZPR i ZSL oraz Zarząd Gminny ZSCh w Zdunach na wspólnym zebraniu postanowiły wystąpić do władz z wnioskiem o uruchomienie nieczynnej od dłuższego czasu olejarni w Krotoszynie. Okoliczni rolnicy są bowiem zmuszeni wyjeżdżać celem wybiicia oleju dla własnych potrzeb do olejarni położonych w innych powiatach.

Na zebraniu tym przedyskutowano również kwestię trudności z zbytem słomy linaej, która w dużych ilościach niszczy u rolników, gdyż miejscowe spółdzielnie jej nie skupują.

Chodzi tu niewątpliwie o słomę linaej niekontraktowaną. Należy wyjaśnić, że w gospodarce planowej wszelka uboczna produkcja, zwłaszcza roślin przemysłowych, niekontraktowana nie może liczyć na pewny zbył. Przemysł bowiem kontraktuje uprawy roślin tylko w tych rozmiarach, w jakich może zaplanowaną ilość surowca przerobić. Należy za tym celem ułknienia na przyszłość trudności ze zbytem słomy linaej.

Ośrodki maszynowe gotowe

Do tegorocznej akcji siewnej w powiecie leszczyńskim, przygotowano 7 Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych oraz ich 32 punkty gromadzkie, w których pełnomocnicy mają zadanie pilnować, aby właściwie i potrzebującym biednym rolnikom pożyczano maszyny i narzędzia rolnicze. SOM dysponuje 7 traktorami z pługami wielokobowymi, w ich pomieszczeniach czeka przygotowanych 134 siewników zbożowych i 15 siewników nawozowych. Pierwsze zasieją 930 ha ziarnem zbożowym, drugie rozrzucają nawozy na 145 ha pola.

W Spółdzielczych Ośrodkach Maszynowych zostanie oczyszczonych i zaprawionych 850 q ziarna. Z pomocy tej mogą korzystać średnio i małorolni chłopcy. (R)

Przetarg

Instytut Zachodni w Poznaniu, Chelmońskiego 1 m. 7, ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż samochodu osobowego marki Opel-Kapitan. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na sprzedaż samochodu” należy składać w Instytucie najdalej do dnia 8 marca 1950 r. godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 9 bm. o godz. 12. Komisja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu. Samochód oglądać można codziennie od godz. 9—12 ul. Chelmońskiego 1. 3988

Centr. Biuro Projektów i Studiów Budownictwa Osiedlowego — Poznań, ul. Grobla 15 poszukuje zaraz wykwalifikowanego inżyniera względnie technika elektryka na stanowisko samodzielnego projektanta instalacji oświetleniowej i antenowej w budynkach mieszkalnych wraz ze sporządzeniem kosztorysów (ślepe). Zaszeregowanie wg Umowy Zbiorowej w Budownictwie, System plac — akordowy. 918a

P. K. O. **OGŁOSZENIA DROBNE** Narodowy Bank Polski konto nr 110313 Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—18 w soboty od 8—16 w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego go 10 i piętro, Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wolne posady
Apteka w Koźminie poszukuje zaraz lub później magi (rany), pomocnika(cy). Warunki do omówienia. 3908

Potrzebna gospośnia gotowa-niem Leszno — Oferty Głos Wielkopolski nr 3994.
Państwowe Gospodarstwo Rolne w Charzewicach, poczta Rozwadów nad Sanem przyjmują praktykantów na roczną praktykę. Podanie wraz życiorysem przesać do dyrekcji pod wyżej podany adres. 847a

Nauka
Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje nadesłać 50 zł: Wrocław 1, skrytka 15. 523b
Handlowo-Administracyjny Kurs rozpoczynamy 3 kwietnia. Kursy Handlowo-Administracyjne. Wawrzyniaka 33. p2204

Kupna
Pianino, fortepian (mały) kupię. Oferty. Kanałowa 7 m. 10. 2338
Żelazo i stal okrągłe dowolnych kawałkach kupuje „Polnar”. Pamiątkowa 5. p2292

Radio
Sobota, dnia 4 marca 1950 r.
PROGRAM II
(Fala Poznania 345,6 m)
(Zastrzeżenie zmiany w programie)
7.20 „W rytmie walca”;
8.15 Wszelchnia Radiowa;
8.35 Pogadanka o Związku Radzieckim; 8.45 Muzyka z płyt; 12.25 Arie operowe; 12.50 O czym pisze dzisiejsza prasa poznańska; 13.00 „Mozartka muzyczna”; 13.35 Audycja szkolna dla klas X—XI; 14.00 Przegląd kulturalny; 14.15 Życie świetlic — świetlica kolejarzy jarocińskich; 14.45 Aud. Wojew. Komitetu Odbudowy W-wy i Poznania; 15.15 Ludowe pieśni czeskie; 15.30 Aud. dla dzieci „O Jan. ku, który majstrem chciał zostać”; 16.20 „Miasteczka wielkopolskie” — „Jarocin”; 16.50 Lokalne wiadomości sportowe; 17.00 „Przy sobocie po robotnie”; 18.00 Z kraju i ze świata; 18.15 Koncert Ludowej Kapeli Rngólni Pozn. Wyk.; Ludowa Kapela pod dyr. M. Osty, I. Mikulina (bas), M. Paszkiet (skrzypce); 18.40 Wszelchnia Radiowa; 19.00 Aud. dla wsi; 19.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry Chórów P. R.; 20.40 Skrzypki muzyczne; 21.00 Koncert; 21.40 Państw. radiowa o Adamie Mickiewicz; 22.00 a) Poznański dziennik wieczorny; b) Aktual. i kulturalne; 22.20 Koncert; 22.15 Muzyka taneczna.

Potrzebni zaraz na gospodarstwo rolne chłopak i dziewczyna. Schneider. Poznań Minkowa, Baranowska 12. 4030
Magistrał prawem zarządu, pomocnik(cy). Apteka mieście powiatowym Poznańskie. Oferty Głos Włkp. nr 4014.
Szpital Marysin Płaski k. Go stynia poszukuje zaraz 2 siołowych oddziału zakaźny. Uposażenie wsi siatkę plac pracowni, służbę zdrowia z dod. 40%. Wymagane zaświadczenie szkolne oraz referencje. 914a
Dyrekcja Państwowych Gospodarstw Rolnych Zespołu Brzoza zatrudni zaraz: rzadców księgowych technicznych magazynierów kowali, kołodziejów oraz pracowników na sezon obojga pici na warunkach Układu Umowy Zbiorowej. Zgłoszenia kierować do dyrekcji Zespołu Brzoza. 922a

Spredaże
Maszyny do pisania Hezenia, remonty konserwacja, przeróbka. Warsztaty Maszyn Biuro przy Chranowski pl. Wolności 2. p2235
Bufety, serwantki różne inne oddzielne sztuki okazynie. — Magazyn Mebli. Poznań Rybaki 6. p2104
Parcelle!!! Parcelle!!! Parcelle!!! 1000 m² Poznań. Najpiękniejszej dzielnicy miasta. Cena 300 000 Sprzedaje „Union” Rzeczypospolitej 4. 3819
Parcelle — Winiary. Rataje bawica przy Dabrowskiego sprzedaje Juska Rokossowskiego go 20 — Kawiarnia p2346
Żelazny szaf do akt sprzed. my Słusznia, ul. Kościelna nr 34. 4022
Clagnik „Lanz Bulldog”. 25 KM z 2 przyczepkami sprzedam. Oferty Głos Włkp. nr 4021.
Stragotymcyne sprzedam. — Chwałkowskiego 13 m. 16. (Swajcarska). p2336
Prądnie, prad zmienny, 10 KW wraz z tablicą rozdzielczą, w bardzo dobrym stanie sprzedam. St. Kokociński, Krzyżów niki ul. Słupska 10/12. Młyn Parowy. 4028

Zguby
Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej nr 46 731 523 na nazwisko Tadeusz Rataj. 3937
Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Gorzów Włkp. na nazwisko Stefania Popowa. 4003
Zgubiono książeczkę wojskową, wydana RRU Gdynia kartę ewakuacyjną, odcinek zameł dowoła Bronisław Jachłowski Santocko gm. Kłodawa, pow. gorzowski. 913a
Zgubiono dowód osobisty legitymację szkolną nr 283 legitymację zw. zaw. nr 220526 Stanisław Malinowski. Woźniki pow. Gniezno. p2320
Zgubiono kartę pierwszej rejestracji wojskowej Świebodzin oraz metrykę urodzenia na nazwisko Lech Lewicki Świebodzin Mickiewicza 4. 524b

Co, gdzie w Poznaniu
TEATRY
OPERA: plątek — teatr nieczynny. Jutro o godz. 19 — premiera Wieczoru baletowego. W programie: „Karnawał” R. Schumana, „Paw i dziewczyna” T. Szellego i „Noc Walpurgii” Ch. Gounoda. Dyrygują: M. Szczeniowski i B. Lewandowski. Choreografia E. Papilńskiego.
POLSKI: dziś i jutro o godz. 19.30 „Czarująca szewcowa” i „Pieczęć Salamanki”.
NOWY: dziś nieczynny. Jutro o godz. 19.30 — sztuka Bernarda Shawa — „Profesja pani Warren”.
KOMEDIA MUZYCZNA: dziś i jutro nieczynny.
MŁODEGO WIDZA: dziś i jutro o godz. 18 — „Ulca Anny Rudenko” w reżyserii Wł. Karczewskiego.
KINA
Apollo — „Pustelnia Parmeńska” o godz. 15.30, 18 i 20.30; Bałtyk — „Burza nad Azją” o godz. 15.30, 18 i 20.30; Muza — „Podróż w nieznane” o godz. 16, 18 i 20; Rialto — „Torpedowiec nieugięty” o godz. 16, 18 i 20; Warta o godz. 15, 17 i 19 — „Dzieci z jednego podwórka”; o godz. 11, 12, 13, 14 i 21 — Aktualności nr 9.
WYSTAWY
Muzeum Wielkopolskie — wystawa „Mickiewicz — Puszkini” otwarta w dni powszednie od godz. 9—20 a w niedziele i święta od 10—20.
Redakcja. Poznań ul. Działkowskich 10 Telefon: redaktor naczelny 529 09 zast. red. nac. 502 31 sekret. redakcji 506 62 dział miejski 502 30 nocny 502 34 i 84 72.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski
Premumcrata: Poznań ul. Matejki 66 tel 7332; konto PKO Poznań V-6714.
Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10 i str. tel. 64-75 i 62-70 Konto PKO Poznań nr V-6777
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa „Czytelnik” Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62 70
Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwa Zakład Główny w Poznaniu K-1-16304

Szuka posady
Mistrz cukierniczy, znający do skonalce dział gastronomiczny, rachunkowość, pisze na maszynie poszukuje posady. — Oferty Głos Włkp. nr 4007.
Absolwent Akad. Handlowej duża praktyka przyjmie do datkowa pracę, kierownictwo przedstawicielstwo lub księgowość. Of. Gł. Włkp. nr 4017.
Księgowa bilansistka długoletnia praktyka przyjmie samo dzielnie stanowisko Oferty Gł. Wielkopolski nr 3948.

Przetarg
Instytut Zachodni w Poznaniu, Chelmońskiego 1 m. 7, ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż samochodu osobowego marki Opel-Kapitan. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na sprzedaż samochodu” należy składać w Instytucie najdalej do dnia 8 marca 1950 r. godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 9 bm. o godz. 12. Komisja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu. Samochód oglądać można codziennie od godz. 9—12 ul. Chelmońskiego 1. 3988

Przetarg
Instytut Zachodni w Poznaniu, Chelmońskiego 1 m. 7, ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż samochodu osobowego marki Opel-Kapitan. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na sprzedaż samochodu” należy składać w Instytucie najdalej do dnia 8 marca 1950 r. godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 9 bm. o godz. 12. Komisja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu. Samochód oglądać można codziennie od godz. 9—12 ul. Chelmońskiego 1. 3988

Przetarg
Instytut Zachodni w Poznaniu, Chelmońskiego 1 m. 7, ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż samochodu osobowego marki Opel-Kapitan. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na sprzedaż samochodu” należy składać w Instytucie najdalej do dnia 8 marca 1950 r. godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 9 bm. o godz. 12. Komisja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu. Samochód oglądać można codziennie od godz. 9—12 ul. Chelmońskiego 1. 3988

JUŻ JEST WIOSNA!!!
Reprezentuje ją pięknie wiosenny „ŚWIAT MODY” (Nr 3), który już wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich kioskach gazetowych. Mnóstwo oryginalnych wielobarwnych modeli w tym numerze dekonstruuje całkowicie „tajemnicę wiosennego sezonu”
SWIAT MODY
Nr 62 ABC STRONA 3

„Nowy“

Od razu mnie się nie podobał. Od pierwszego dnia. No, bo jak to? Przychodzi do biura jako nowy pracownik i zamiast podejść do każdego z nas, pogadać o tym i owym, opowiedzieć coś o sobie, poprosić obowiązującym zwy-



czajem na kawę — on siada przy swoim biurku (całe szczęście, że dostał najgorsze!) i zaczyna wypytywać o rozkład zajęć i co ma robić.

Wiadomo, że do biura nie przychodził się na zabawę, ale żeby zaraz z miejsca, jako zupełnie nieznaną jednostką wyciągać wszystkie tajniki organizacji pracy biurowej? Z miejsca wydało mi się to niesmaczne.

Na szczęście Tadeusz Zabawański, któremu nigdy nie brakuje konceptu, dał mu do odrobienia wszystkie zaległości od 3 lat wstecz. Powiadamiam was stopy, zaległych podań na metr, a wy starczy ruszyć jedno z nich — kurz bije pod sufit.

Ledwieśmy zjedli śniadanie i przejrzyli z grubszą ranną gazetę, patrzymy, a ten nowy już poróżdził stertę papierków na kilka naciętych mniejszych kupek i zaczął robić jakieś notatki.

No, myślimy — „homo novus“ — może chce się przy- podobać, że jest do czegoś zdalny. Machnęliśmy ręką. Ale ledwo wróciliśmy z kawy (gdzie nie ma takiej dobrej kawy, jak u Prywacińskiego naprzeciw biura), aż nas zaskoczyło: biurko przystawione czyste, ani jednego podania, a on sam trzyma gotowy wykaz w ręku i radował się z siebie co robić dalej.

I odtąd było tak już dzień za dniem. Dzwonisz do znajomych, aby się umówić na wieczór — on coś przepisuje. Pijesz herbatkę — on liczy na liczydłach. Rozma-

wiasz z żoną, która przyszła do biura, bo nie wie co ugotować na obiad — on porządkuje archiwum. Toczy się gorąca dyskusja czy wolno wychodzić spod ręki damy w grze bezalutowej — on robi jakieś zestawienia. Przychodzisz do biura jeszcze przed 9, on już przy biurku. Odchodzisz z biura, bo już po 2 — on jeszcze przy biurku. I żeby choć jeden dzień opuścić.

Mało tego, nakreślił szesnaście, żeby wprowadzić współzawodnictwo. W naszym biurze?! W dodatku zaczął kombinować jakieś pomysły racjonalizatorskie i oszczędnościowe. Od pięciu lat cała moja rodzina nie potrzebowała kupować papieru ani ołówka (co to dla biura kilka ołówków więcej?), a to przychodzi — uważacie — taki „nowy“ i przewraca cały porządek do góry nogami.

Od trzech tygodni nie mam czasu, aby skoczyć do Prywacińskiego na kawę.

Biorę udział we współzawodnictwie. I co najgorsze — koleżdy się załamali. Serdecznie go witają, pytają o radę. I on — wyobraźcie sobie — pomaga im. Nawet Tadeusz Zabawańskiemu, który nie chodzi już na kawę do Prywacińskiego.

Ja nie rozumiem, co się z naszym biurem stało. Podobno mamy dostać pochwałę z centrali za dobrą robotę, za brak zaległości. Wszystko ten „nowy“...

JASKI

Pojedynek



ROK 1950 — rok niepogody

Martwie się tegoroczni urlopowicze — naukowcy przewidują, że rok bieżący będzie rokiem deszczów, burz i niepogody. A wszystkiemu winne będą plamy słoneczne, które już pojawiły się na jasnej tarczy Słońca i zaćmiewają myśli o pogodnym i wesolym lecie.

Plamy na Słońcu pojawiają się co jedenaście lat. Stwierdzono, że bardzo wyraźnie występowały w latach — 1906, 1917, 1928, 1939 no i w rezultacie pokazują się i w bieżącym roku. Badacze docieklili, że pogoda — przechodzi również przez pewien regularny cykl przemian o tym samym okresie 11-letnim. Uwidacznia to się przy badaniu ściętych pni drzewnych, na których dostrzegamy wyraźne kręgi, wskazujące dokładnie ile lat liczy ścięte i badane przez nas drzewo. Poszczególne kręgi nie są równe — jedne bywają grubsze, inne — cieńsze. Gdy rok był suchy, drzewo pogrubiało nieznacznie, a gdy rok był

części składowych, pomiędzy którymi znajdują się cząstki naelektryzowane. Ta materia leci w przestrzeń i część jej trafia po dniu lub dwu dniach na Ziemię, przenika jej atmosferę i wywołuje różne zjawiska. Mogą to być zorze polarne lub jonizowanie powietrza. W atmosferze tworzą się wówczas warstwy odbijające ku Ziemi fale radiowe. Nasze aparaty odbierają wtedy bardzo odległe stacje.

Wspomniane zjawiska mają widocznie pewien wpływ na skraplanie się pary wodnej zawartej w atmosferze i dzięki temu pojawienie się pami jest najlepszą prognozą okresów wilgotnych.

Jeżeli więc tegoroczne wakacje nie udadzą się, to rekompensatą będą obfite plony na naszych polach i w sadach.

(P)



wilgotny, drzewo rośnie bujnie i nowa warstwa zaznaczyła się grubszym słojem. Każde więc drzewo jest swojego rodzaju kroniką pogody. Stwierdzono niezbitnie, że w latach gdy na Słońcu pojawiały się plamy, drzewa zyskiwały grube słoje.

Sprawa plam na Słońcu nie została przez astronomów wyjaśniona ostatecznie. Pojawiają się one niespodzianie, przesuwają w poprzek tarczy słonecznej, po 6 dniach stają się niewidoczne, ponieważ obrót Słońca spowodował ich przejście na drugą stronę kuli ognistej, a po dwu tygodniach zjawiają się na przeciwległym brzegu. Zaznaczyć należy, że nie są one bynajmniej czarne, tak jak to nam się wydaje, ich jasność jest osłabiona, lecz kontrastują z otoczeniem tylko dlatego, że składają się z materii chłodniejszej niż pozostała część powierzchni Słońca.

Plamy słoneczne wyrzucają ze siebie materię, będącą prawdopodobnie mieszaniną ciałych atomów względnie ich

Na Torkacie rozegrany został międzynarodowy mecz hokejowy między reprezentacją Śląska a czechosłowacką drużyną Sokol (Frysztat). Ślązacy mimo że grali w osłabionym składzie bez zawodników wicemistrza Polki Górnik (Janów) byli zespołem lepszym i wygrali zasluzenie 11:3 (2:1, 3:1, 6:1). Drużyna czechosłowacka tylko w pierwszej tercji była równorzędnym przeciwnikiem. Najlepszym jej graczem był bramkarz, który uratował swą drużynę od wyższej porażki. W drużynie Śląska wyróżnił się Skarżyński II, zdobywca 5 bramek. Pozostałe bramki padły ze strzałów Jasińskiego i Wysockiego po 2, Gojnego i Maselki.



W sobotę o godz. 19 i niedzielę o godz. 17 odbędą się w Poznaniu na pływalni krytej przy ulicy Wronieckiej zimowe mistrzostwa w pływaniu I klasy dla mężczyzn i kobiet o drużynowe mistrzostwo sezonu zimowego. Udział wezmą drużyny: Zw. Warta, Spójnia, ZKS Stal, AZS, Ognisko oraz po raz pierwszy Kolejjarz (Poznań).

W niedzielę o godz. 18 w nowej hali Ciężkiego Przemysłu przy ul. Rokossovskiego odbędą się ciekawe spotkanie o mistrzostwo ligi piłki koszykowej pomiędzy ŁKS Włókniarz (Łódź) a miejscowym Kolejjarzem. Drużyna łódzka przyjeżdża do Poznania w swym najsilniejszym składzie z reprezentantami Barczewskim i Zielińskim na czele. W przedmeczowym spotkaniu w piłce koszykowej pomiędzy poznańskim AZS a Kolejjarzem.



Książka dla każdej matki

Ukazało się nakładem „Poznańskiej Spółki Wydawniczej” nowe wydanie podręcznika pt. „Higiena i żywienie niemowląt” prof. U. P. dra Karola Jonschera, specjalisty chorób dziecięcych. Prof. dr Jonscher, prowadzący klinikę uniwersytecką dla dzieci w Poznaniu, wyklada w swym podręczniku, przystępnie i zrozumiale dla każdej matki, naukowe metody pielęgnacji niemowląt. Praca jego ma jeszcze jedną wartość: zwalcza pokutujące jeszcze w naszym społeczeństwie przesady w prowadzeniu wychowania małego dziecka. Np. wyjaśnia naukowo, iż nie jest prawdą, by objawem zdrowia niemowlęcia było wymiotowanie po karmieniu. Prof. dr Jonscher udowadnia, że jest to dowód zbyt- niej łapczywości niemowlęcia w jedzeniu. W rezultacie dziecko jest nie przekarmione, a niedokarmione. Tak samo książka wyjaśnia szkodliwość tzw. „masowania główki” w okresie formowania się jej kształtu, a także niesłuszność bandażowania brzuska już po zarośnięciu się pępownicy.

Prof. dr Jonscher znalazł właściwy sposób połączenia popularnego w charakterze wykładu z prawdziwie naukową treścią. Dowodem tego może być fakt, iż z książki tej korzystają nie tylko matki, lecz także pielęgniarki, a nawet lekarze domowi, którzy nie specjalizowali się w chorobach dziecięcych.

Jest w tym nadzwyczaj pożytecznym i potrzebnym wydawnictwie jeden mankament: wysoka cena książki. Zdaje się, że przy masowym nakładzie, a co za tym idzie, wydatnie obniżce ceny, książka prof. dra Jonschera odegrałaby o wiele większą, pożyteczną rolę w podniesieniu stanu zdrowotnego naszych najmłodszych obywateli. (J. I.)

Prawo i życie

Ferdynand Z. — 1. Swobodny podnajem wymaga potwierdzenia władzy kwatrukowej (art. 4 ust. 2 Dz. U. R. P. nr 4, poz. 27/46).

Z tych zatem względów pozostałe pytania uważać należy za bezprzedmiotowe. Moryson. — 1. Nie znając statutu związku nie możemy podać konkretnego rozwiązania. Radzimy zwrócić się do ORZZ Poznań Słowackiego 22.

2. Wynagrodzenie za prace zleczone przez pracodawcę należy opodatkować jak wynagrodzenie od drugiego pracodawcy, a nie doliczać do wynagrodzenia z tytułu pracy.

3. Pracodawcy wolno potrącać z wynagrodzenia pracownika bieżące i zaległe daniny i opłaty publiczne w granicach ustawowego upoważnienia pracodawcy do potrącania (przedawnienie 5-letnie).

„DARU POMORZA”

gardiowym spojrzeniem, po czym — aby udowodnić że niewiele go obchodzi, przystanął odwrócony do nich tyłem i zaczął starannie nabijać fajkę. Tramp pierwszy nie wytrzymał. — Fajeczka po cygarze u komendanta — zakomunikował półgłosem, ale tak, że Biskup musiał go słyszeć. — Cygarko musiał być mocne. Patrzenie, jak panicz zbliża! Roześmieli się. — W ogóle dzień mu się nie udał — powiedział ktoś inny. — Od samego rana! Biskupski także nie potrafił zachować olimpijskiego spokoju, który miał być wyrazem jego pogardy dla tłumy. — Fagasy! — rzucił przez ramię. — Gdybym wiedział, który to poleciał z pyłkiem na mnie do starego, to bym go oduczył raz na zawsze! Odwrócił się i ruszył wolno ku zejściu do międzypokładzi. Ale nie pozostał mu dłużni. — Te, Biskup! — zawołał za nim dziecinny głos któryś z najmłodszych. — Nie bądź taki chojrak, bo ci Gwóźdź znów skórę wygarbuje, jak mu się zebro zrośnie. — A może się obraziłeś i wysiadasz? — pytał inny. — Dajcie mu spokój. On idzie pisać list do mamusi, żeby go stąd odebrała. — Nie płacz, Biskup. My ci obronimy. Nie zrażaj się! Słyszał te docinki i zgrzytał zębami. — Banda idiotów! — myślał. Ale o wiele bardziej upokarzała go i nurtowała dopiero co odbyta rozmowa z komendantem. Gwiazdowski poznał go od pierwszego rzutu oka; zaraz pierwszego dnia, pod-

(61)

czas tej zbiórki na pokładzie, kiedy prawie im powitalne kazanie. I nawet nie mruknął. Podszedł go. Udał przez tyle dni, że go sobie nie przypomina, a teraz... Teraz z tym wyjechał! Znalazł sobie okazję.

— Obserwuję was od dawna, Biskupski — powiedział patrząc mu wprost w oczy tym swoim dziwnym wzrokiem, który zdawał się widzieć nawet myśli Juliusza. — Pamiętam nasze spotkanie w pociągu, ale nie wspominałbym o tym, gdyby nie wasze dalsze postępowanie. Chciałem wam dać możliwość rehabilitacji, uważać, po tym śmieszonym, szubackim kłamstwie. Nie zrozumieliście tego, więc poszedłem jeszcze dalej i nie zareagowałem nawet w tym wypadku, kiedy to pobiliście do krwi Wróbla i zostaliście pokonani w bójkę z Gwóźdźkim. Myślałem, że na tym skończą się wasze wybryki, że pod wpływem poważniejszych kolegów zaprzestaniecie burd i weźmiecie się szczerze do pracy, że sami znajdziecie drogę właściwą. Widzę teraz, że w ten sposób z wami postępować nie można, bo to daje skutki wręcz odwrotne. Więc ostrzegam was: nieźniósę żadnych awantur i bójek na statku, nie mówiąc już o takich sprawach, jak dzisiejsza. Zapamiętajcie to sobie!

Wiedział także o idiotycznej interwencji ojczyma. Kto mógł mu o tym donieść? Bogusz? Nie: komendant mówił o biurze inspektora... inspektora Walde- na! To jasne: ten balwan, Krottko, posłał do GAL-u... Co za kompromitacja! A Gwóźdź z tego wszystkiego wyrósł na „bohatera”. I ten przybłąda Tramp. I „gnojarz” Madej. I Wardas — ten pieścioszek maminsynek, który z pewnością drapnie w Anglii do ojca i tyle go będą widzieli! No i — Wróbel... popycha- do ze sklepu. Cała ta ich paczka...

— Hołota, psiakrew! Zszedł na dół i rozejrzał się po obszernym wnętrzu międzypokładzi. Nie było tam na szczęście nikogo: chciał być sam. Przetrwać to upokorzenie, przeknąć zacieklą złość i pomyśleć o odpłacie dla Gwóźdźki i dla komendanta przede wszystkim. A potem również dla innych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

CZY wiecie że...

„Wiedzę rolniczą stworzyli w drugiej połowie ubiegłego wieku rosyjscy uczeni którzy prowadzili wytrwałą walkę z metafizycznymi „teoriami” uczonych Europy zachodniej, a przede wszystkim z błędną teorią Liebicha, opartą na poglądach o czysto mineralnym składzie gleby i całkowitym zwróceniu odżywiających rośliny składników mineralnych.

Twórcami nauki o rolnictwie są: W. Dokuczajew, teoretyk gleboznawstwa agronomicznego; P. Kostyczew A. Izmailski, który wykrzył powody posuchy w stepach; K. Timiriazew, D. Mendelejew, I. Stebut N. Siewcew, A. Sowiełow. System polowo-ląkowy w rolnictwie stworzył znany uczyony radziecki W. Williams, który — w oparciu o metody materializmu dialektycznego opracował i rozwinął prace rosyjskich twórców wiedzy rolniczej.

W jutrzejszym numerze zamieścimy listę zwycięzców konkursu historycznego Jasia Budzika i obszernie sprawozdanie z publicznego losowania na ród które odbyło się w dniu wczorajszym w Domu Drukarza przy ul. Działynskich 10